Przedstawicielstwo na Amerykę: Mss. Antonette Kopeć, 9205, Conant Av. Hamtramck, Mich. U. S. A.

Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Tarnów, dnia 6 grudnia 1936 r.

Cena numeru 15 gr

GŁOS ZIEMI TARNOWSKIEJ

TYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM SPOŁECZNYM, GOSPODARCZYM, POLITYCZNYM i LITERACKIM

Rok II. | Redakcja i Administracja: Tarnów, Pasaż Tertila | Telefon Nr 1001 | Nr 44

Oddziały: Brzesko, Dąbrowa, Dębica, Mielec, Mościce, Tuchów, Zakliczyn, Żabno

Warszawa, konto P. K. O. 59.963 | (Godziny urzędowe w dni powszednie od 8—13 i od 15—19) | Kraków, konto P. K. O. 411.600

Musimy to zmienić!

Inspekcje, konkursy czystości sklepów — czytamy i słyszymy o tym ciągle, ale czy wyciągamy z wiadomości tych odpowiednie wnioski, czy zdajemy sobie sprawę, że to nie popis sprawnego funkcjonowania naszych władz administracyjnch, nie chęć pochwalenia się postępem w dziedzinie czystości i higieny są tych kontroli i konkursów przyczynami?

Przyczyny, motory tej akcji naszych władz — to brud, niechlujstwo, nieporządek, jakie pasorzytują na organizmie naszego narodu. Przez 18 lat niepodległego bytu wiele się już zmieniło pod tym względem na lepsze, stan uświadomienia mas wzrósł niepomiernie, dzieci od najwcześniejszych lat uczą się w szkole czystości i porządku — ale wszystko to jeszcze widocznie zbyt mało w porównaniu do ogromu zakorzenionego niechlujstwa.

Widać to po grzywnach, jakimi władze administracyjne muszą karać brudne sklepy, nieprzestrzegające podstawowych zasad higieny, restauracje i hotele, po tonących w błocie podwórkach, wyboistych drogach, zapluskwionych mieszkaniach...

Ale porządek i czystość w życiu narodu — to nie tylko fakt, że każdy jego obywatel posiada szczoteczkę do zębów i wie, jak się nią posługiwać. Taką „czystość" osiągnąć można stosunkowo łatwo właśnie przez nauczanie higieny dzieci w szkole, no i w znacznym stopniu przez podniesienie dobrobytu mas. Nędza i brud — nie zawsze wprawdzie, ale nazbyt często, chodzą ze sobą w parze...

Porządek i czystość — to odpowiednia ilość studzien po wsiach, to dobry bruk w miasteczku, aby w czasie jesiennych szarug, czy wiosennych roztopów mieszkańcy nie tonęli po kostki w błocie, to czyste podwórka i uporządkowane śmietniki, to oczyszczone stawy, sprzątnięte i dobrze oświetlone ulice. Nie zdajemy sobie sprawy, jak brud i nieporządek zewnętrzny wpływa na niesystematyczność naszego charakteru, na nieumiejętność zorganizowania sobie pracy, na rozprószenie sobie wysiłków. W zakurzonym, bezładnie zawalonym archiwum jakże trudno znaleść odpowiedni dokument! Wyczyszczona, naoliwiona odpowiednio maszyna inaczej pracuje, niż maszyna brudna, źle utrzymana. Z człowiekiem, z jego pracą jest to samo.

Brud, niechlujstwo są rzeczą hańbiącą, poniżającą naszą ambicję, naszą godność narodową. Do brudasów nikt nie ma zaufania, wychodząc ze słusznego założenia, że nieporządek zewnętrzny musi znajdować odpowiednik w charakterze i rozumowaniu danego osobnika. A przecież zło — jakkolwiek jest w nas głęboko zakorzenione — tak łatwo jest przy dobrej woli i zbiorowym wysiłku usunąć. Każda wieś, każde miasteczko powinno mieć ambicję, by usunąć braki, związane z czystością i porządkiem. Koszt w tym wypadku jest doprawdy bardzo niewielki, a zasługa olbrzymia. W czystym, porządnym miasteczku, czy wiosce ludzie nieporządni i niechlujni stanowić będą taki dysonans, że sami co rychlej postarają się zmienić, by nie stawać się pośmiewiskiem otoczenia, by nie razić.

I czas skończyć z przesądem, że do tego, by być czystym, potrzeba być bogatym. Są ludzie zamożni, posiadający własne łazienki, w których to łazienkach urządzają sobie spiżarnie, albo skład brudnej bielizny, bo do właściwego swego użytku, do kąpieli, wanna im nie jest potrzebna. A są ludzie, gnieżdżący się w jednej izdebce i mimo zimna szorujący się codziennie pod kranem...

Najwyższy już czas, aby obudził się w nas wstyd za nasz brud i nieporządek, tak nie licujący z powagą i znaczeniem, jakie pragniemy, by miało w świecie nasze państwo.

Sąd Okręgowy Wydział III. Karny
Tarnów, dnia 25 listopada 1936 r.
Sygn. III. Pr. 26/36

Sąd Okręgowy w Tarnowie Wydział III. na posiedzeniu niejawnym dnia 25 listopada 1936 r. — po wysłuchaniu wniosku Prokuratora S. O.

postanowił:

I. Zatwierdzić zarządzoną przez Prokuraturę Sądu Okręgowego w Tarnowie a wykonaną w dniu 21. XI. 1936 r. przez Starostwo Powiatowe tarnowskie konfiskatę tygodnika „Głos Ziemi Tarnowskiej" z dnia 22 listopada 1936 r. Nr 42.

II. Zakazać rozszerzania skonfiskowanej treści czasopisma i zakaz ten ogłosić w dzienniku urzędowym oraz w przepisanej formie w najbliższym wydaniu wspomnianego tygodnika „Głos Ziemi Tarnowskiej".

III. Zarządzić zniszczenie całego nakładu skonfiskowanego pisma.

albowiem:

treść artykułu „u źródeł antysemityzmu" zawiera znamiona przestępstwa z art. 170 k. k.

Przewodniczący: W. Jurasz wr. | Protokolant: apl. B. Głowacki wr.

Za zgodność:
Kierownik Sekretariatu:
(podpis nieczytelny)

Jak pracuje
Miejski Uniwersytet Powszechny w Tarnowie

Od dwóch prawie tygodni rozpoczęła się normalna praca na Miejskim Uniwersytecie Powszechnym w Tarnowie, dając już teraz pewne konkretne wyniki, z którymi warto się podzielić z szerszym ogółem mieszkańców naszego miasta.

Należy podkreślić na wstępie, iż już obecnie na terenie Uniwersytetu działa pracownia, zaopatrzona w specjalną bibliotekę, przeważnie treści ogólno-kształcącej, która cieszy się wielką frekwencją i zainteresowaniem ze strony słuchaczy.

W związku z wykładami z zakresu literatury polskiej, wkrótce zostanie uruchomiona druga biblioteczka o treści literackiej i beletrystycznej, która niewątpliwie przyczyni się do szerzenia czytelnictwa literatury pięknej, tymbardziej, że na terenie pracowni-świetlicy jest omawiane zagadnienie umiejętnego czytania książki.

Pominąwszy nawet te momenty, należy stwierdzić jedną zdobycz, jaką odniósł Uniwersytet, a mianowicie przeprowadzenie i wynik ankiety na temat zainteresowań słuchaczy. Wynik tej ankiety daje nam wprost rewelacyjne szczegóły na temat nurtujących zainteresowań współczesnego obywatela miasta polskiego.

Zgóry należy podkreślić, iż ogólny wynik ankiety daje nam obraz zainteresowań idący raczej w kierunku problemów współczesnej Polski i Europy, opartej o kulturę humanistyczną, klasyczną a przedewszystkiem zachodnioeuropejską.

Do aktualnych zainteresowań wysunęły się na miejsca pierwsze przed innymi, zaga-

dnienia związane z problemami racjonalnemi miastem i jego przeludnieniem i bezrobociem. Jest to doskonały przykład, iż słuchacz U. P. pragnie się coś więcej dowiedzieć na temat gnębiących nas zagadnień, aniżeli to daje prasa i codzienne beznadziejne biadanie na kryzys.

Obserwując dobrze wyniki zainteresowań, dojdziemy do ciekawego zjawiska, że ten sam człowiek interesujący się problemem bezrobocia nie zapomina o pewnych wartościach kulturalnych teatru, kina, literatury, gazety i książki. Objaw to pomyślny i zdaje się typowy w obecnej chwili, wskazujący, że jedyną radą na bezrobocie jest tylko podniesienie kultury naszego kraju. Ale nietylko to ma się stać zmianą na lepsze. Współczesny mieszkaniec pragnie się wgłębić w tajniki zagadnień gospodarczych, związanych raczej z pieniądzem j. np. kapitał banki, kasy oszczędności, giełda, złoto, banknoty i t. p.

Na trzeciem miejscu w wyniku ankiety na U. P. należy wymienić zainteresowania w kierunku raczej ogólnokształcącym, z dziedziny, badań nad poznaniem ziemi. Niewątpliwie słuchacze chcą tu znaleść odpowiedź, która się nietylko wiąże z teorją naukową, ale i religią i jej nauką o tym problemie.

Wreszcie na czwartem miejscu uplasowały się takie zagadnienia jak Liga Narodów sąsiedzi polski i jak powstało państwo demokratyczne, oraz konstytucja wraz z polskiem prawem wyborczem. Jednem słowem jest to dziedzina zagadnień nauk społeczno-politycznych, wybitnie zaktualizowanych.

Do grupy następnej, która otrzymała o wiele mniejszą ilość głosów należą takie zagadnienia jak kultura miasta — historia miasta, dalej wielki przemysł, handel trusty przedsiębiorstwa państwowe, hanoel wewnętrzny i zagraniczny.

W tej drugiej grupie znalazły się dopiero nauki przyrodnicze wśród których dominują zainteresowania ku współczesnej technice, obejmującej zasady elektryczności jako źródło siły i światła, dalej problem wojny gazowej, gazoznastwo a wreszcie ciekawy dział z zakresu medycyny t. j. bakterii szkodliwych i pożytecznych, chorób zakaźnych, oraz pomocy w nagłych wypadkach.

Ciekawą jest rzeczą, że problem ustawodastwa socjalnego, higieny pracy oraz ubezpieczalni społecznych, znalazł się na przedostatnim miejscu zainteresowań słuchaczy U. P. obok takich tematów jak prawa i obowiązki obywateli, sejm senat dawniej a dziś.

Wreszcie najmniej zainteresowań budzą takie sprawy jak władza sądowa, grupy wyznaniowe i narodowościowe, organizacje oświatowe, ideowe i rozrywkowe oraz problemy astronomiczne jak: słońce. księżyc, gwiazdy wszechświat.

Całość ankiety daje nam obraz małego zainteresowania miasta do problemów wsi a przedewszystkiem naszej kultury rolnej. Małe albo wogóle żadne zainteresowanie wykazuje rękodzieło, które jak się zdaje zupełnie straciło na aktualności i popularności wobec rozwoju techniki i przemysłu fabrycznego.

Objaw również charakterystyczny, a mianowicie — wogóle brak jakiegokolwiek zainteresowania sprawami spółdzielczości, jej istoty i znaczenie, tak w rolnictwie jak i w handlu.

Ciekawą jest również rzeczą, iż naukowe omawianie zagadnień związanych z higieną osobistą, mieszkanie i t. p. nie budzi żadnych zainteresowań, mimo że nasze miasto oraz sam mieszkaniec wiele pod tym względem pozostawiają do życzenia. Widocznie wszyscy się wstydzą mówić o tym „wstydliwym", problemie,

Naogół więc pierwsze prace Uniwersytetu Powszechnego w Tarnowie dają bogaty materiał obserwacyjny, nadający się do głębszych rozważań dla szerszego ogółu. A skoro te sprawy znajdą silniejszy oddźwięk u szerokich mas, nie tylko inteligentnych, ale u wszystkich obywateli, to wtedy z radością będziemy mogli stwierdzić postęp oświaty i kultury naszego miasta.

Z tych właśnie powodów zainteresowanie Miejskim Uniwersytetem Powszechnym w Tarnowie musi stale wzrastać, rozbudowywać go w treść rzeczową i pożyteczną dla ogółu.

Mgr M. Orłowicz

Komunikat

Uwzględniając materjalne położenie miasta Tarnowa i powiatu tarnowskiego, Wydział Wykonawczy Obywatelskiego Komitetu Zimowej Pomocy dla Bezrobotnych ustalił uchwałą powziętą na posiedzeniu z dnia 20 XI 1936 r. następujące świadczenia pieniężne na rzecz zimowej pomocy dla bezrobotnych.

Normy dla lokali:

Lokale jednoizbowe mieszkalne, jako zamieszkałe przeważnie przez warstwy najbiedniejsze, nie podlegają opłatom na rzecz zimowej pomocy dla bezrobotnych.

Lokale mieszkalne pracowników państwowych, samorządowych i prywatnych pod warunkiem uiszczenia przez tych pracowników świadczeń pieniężnych od uposażeń (w/g odnośnych norm) — nie podlegają opłatom na rzecz zimowej pomocy dla bezrobotnych.

Wszystkie inne lokale mieszkalne podlegają opłatom w/g następujących norm:

Stawki dla lokali mieszkalnych:

Od mieszkania złożonego z 2 izb stawka wynosi zł 0·25 od izby miesięcznie w ciągu 5 miesięcy.

Od mieszkania złożonego z 3 izb stawka wynosi zł 0·50 miesięcznie od izby w ciągu 5 miesięcy.

Od mieszkania złożonego z 4 izb stawka wynosi zł 1·25 miesięcznie od izby w ciągu 5 miesięcy.

Od mieszkania złożonego z 5 izb stawka wynosi zł 2·50 miesięcznie od izby w ciągu 5 miesięcy.

Od mieszkania złożonego z 6 izb stawka wynosi zł 3·50 miesięcznie od izby w ciągu 5 miesięcy.

Dla lokali mieszkalnych złożonych z ponad 6 izb po zł 3·50 od każdej izby miesięcznie w ciągu 5 miesięcy.

Za izbę uważa się pomieszczenia mieszkalne (pokój, kuchnia) za wyjątkiem ubikacyj przynależnych do mieszkania (przedpokój, łazienka itp.).

Miasto Tuchów opłacać będzie świadczenia o 50% niższe, jak miasto Tarnów.

Normy dla pracowników pobierających uposażenia (państwowi, samorządowi, prywatni):

Stawki przy dochodzie brutto z uposażenia:

do 300 zł	miesięcznie	1/2%
od 301 do 400	„	3/4%
od 401 do 600	„	1%
od 601 do 800	„	1 1/2%
od 801 do 1.200	„	2%
od 1.201 do 2.500	„	3%
powyżej 2.501	„	5%

Normy dla przedsiębiorstw handlowych:

Przedsiębiorstwa handlowe podlegają opłatom odpowiednio do kategorii świadectwa przemysłowego w/g następujących norm:

Kategoria I od 750 — 2.000 zł
„ II od 75 — 150 zł
„ III 25 zł
„ IV 3 zł. Miasto Tuchów 50%.

Przedsiębiorstwa handlowe opłacające podatek dochodowy w r. 1935 podlegają ponadto świadczeniom w zależności od wysokości dochodu osiągniętego w r. 1936 w/g następujących norm:

Przy dochodzie rocznym
do 4.800 zł — wolne od opłat
od 4.812 do 7.200 zł — 1%
od 7.212 do 12.000 zł — 1 1/2%
od 12.012 do 24.000 zł — 2%
od 24.012 do 36.000 zł — 3%
od 36.012 do 60.000 zł — 4%
ponad 60.000 zł — 5%.

Normy dla przedsiębiorstw przemysłowych:

Przedsiębiorstwa przemysłowe podlegają opłatom w/g obrotu za rok 1935 w/g następujących norm:

obrót do 5.000 zł. wolny od opłat
ponad 5.000 do 150.000 zł — 1‰
od 150.001 do 300.000 — 1 1/2‰
ponad 300.000 zł — 2‰.

Przedsiębiorstwa przemysłowe opłacające podatek dochodowy, podlegają ponadto świadczeniom w zależności od wysokości dochodu osiągniętego w r. 1935 w/g nast. norm:

Książę pióra — Henryk Sienkiewicz

(w 20 rocznicę zgonu)

Z wprowadzeniem radia przeżywaliśmy okres ciekawy; wszyscy gromadzili się przy głośnikach, nakładali słuchawki, by uchwycić głos płynący na falach eteru. — Zasłuchiwali się godzinami.

Sięgając myślą wstecz był okres w którym starsi i młodzi zaczytywali się, śledząc z zatartym oddechem dzieje bohaterów. Lektórą tą — to wspaniała „Trylogia" Sienkiewicza rozchwytywana, mało — wyrywana sobie z rąk.

W roku bieżącym minęło w listopadzie 20 lat od śmierci H. Sienkiewicza — wodza polskiego ducha. Mało jemu podobnych odnajdziemi w naszej obfitej, bogatej literaturze.

Powieści H. Sienkiewicza przywiodły nam przed oczy dawne czasy, wskazywały na braki i potrzeby, opiewały wielkość, chwałę chrześcijaństwa, budziły otuchę, wiarę, dodawały sił do znoszenia nieznośnego jarzma, były pokrzepieniem znękanych serc.

Obrazy w powieściach skreślone po mistrzowsku, pełne wyrazistości, plastyki. — W przestawieniu bitew, w kreśleniu przyrody Sienkiewicz okazał się prawdziwym malarzem. Język Sienkiewicza, pełen siły, mocy. Prozy tej — pełnej prostoty — uczyć się wprost na pamięć można.

O poczytności Sienkiewicza świadczą przeliczne wydania jego dzieł które prawie każdą w Polsce zapełniają bibliotekę, wzruszają czytelników, zachwycają brawurą, odwagą bohaterów powieści.

Zaklął w swych powieściach Sienkiewicz obraz świetnej naszej narodowej przeszłości. Wskrzesił narodową tradycję w okresie pozytywinizmu, w którym to okresie widziano w przyszłości li tylko błędy, podważano krytyką przeszłość naszą. Dziejami swojemi obudził w narodzie, wskrzesił duszę narodową, narodową wiarę, którą karmili się działacze niepodległościowi, legioniści, kiedy wyruszyli z Oleandrów w bój o nową Polskę. Wśród legionistów odnajdziemy mnóstwo Kmiciców, Wołodyjowskich, Skrzetuskich — były to pseudonimy, które wybitnie świadczą o wpływie twórczości Sienkiewicza. Stwierdzić należy, że Sienkiewicz umiał i potrafił rozbudzić w duszy polskiej — wzór rycerza.

Na Sienkiewiczowskich dziełach wychował się ojciec polskiego czynu zbrojnego — Marszałek Józef Piłsudski.

Niejednokrotnie u polskiego żołnierza znalazło się miejsce w tornistrze na ukochane tomy „Trylogii", które wśród świstu kul i szczęku oręża czytali. W tej wiekopomnej drodze ku niepodległości — Legionom towarzyszyły postacie wspaniałe, wiecznie żywe z dzieł Sienkiewicza — postacie bohaterskie.

Wielką i pamiętną jest i pozostanie zasługa Sienkiewicza, że dał społeczeństwu polskiemu w swoich dziełach dynamiczny epos bohaterstwa, patriotyzmu i siły, mocy narodu.

Henryk Sienkiewicz rozsławił imię Polski na cały świat. Był w okresie niewoli ambasadorem polskości wśród obcych.

Służył Sienkiewicz Polsce swoim piórem, swoim słowem wielkiem i krzepiącym, służył także swoim gorącym sercem, służył czynem. Pisał odezwy, które szły na cały świat, w sprawie ratowania Ojczyzny. Pracował w czasie wojny europejskiej w Komitecie niesienia pomocy Polsce, zorganizowanym przez siebie w Szwajcarii.

Reasumując ogólnie jego różnorodną działalność widzimy, że Sienkiewicz w pamięci naszej i sercach naszych pozostanie jako wielkość trwała, bo zdobyta artyzmem, genialnością pióra, oraz niepospolitymi zaletami serca i charakteru.

Dzieła Sienkiewicza dotarły prawie wszędzie. Odnajdziemy je na wszystkich półkach bibliotek. Bo mają prawo. Dotrzeć muszą i to będzie słuszny hołd Jego wielkości trwałej — nieprzemijającej.

Tadeusz Myszka.

Dochód netto do 400 zł miesięcznie wolny od opłat.

od 401 do 600 zł netto mies. — 1%
od 601 do 1.000 zł „ „ — 1½%
od 1001 do 2.000 zł „ „ — 2%
od 2001 do 3.000 zł „ „ — 3%
od 3001 do 5.000 zł „ „ — 4%
ponad 5.000 zł — 5%.

Normy dla właścicieli nieruchomości budynkowych, zwolnionych od podatków państw. z tytułu nowowznoszonych budowli:

Właściciele budynków obejmujących do 5 izb wolni od opłat.

ponad 5 do 10 izb opłacają 50 gr
„ 10 do 20 „ „ 60 „
„ 20 do 30 „ „ 80 „
„ 30 izb „ 1 zł.
(od izby [illegible] miesię[illegible])

Normy powyższe uzgodnione zostały na wspólnych zebraniach Sekcji Zbiórki pieniężnej oraz przedstawicieli kupiectwa, przemysłu i właścicieli nieruchomości, to też Komitet Obywatelski Pomocy Zimowej dla Bezrobotnych zwraca się z gorącym apelem do społeczeństwa Tarnowa i okolicy, by odczuło serdecznie nędzę rodzin robotniczych i pospieszyło im z chętną pomocą.

Nie dopuśćmy do tego, by do izb robotniczych na czas zimy zajrzał głód i chłód, składajmy ofiary, na jakie każdego z nas stać, a spełnimy obowiązek, który dyktuje nam uczucie i rozum.

Nędza jest złym doradcą — broniąc bezrobotnych przed głodem, bronimy równocześnie spokoju i ładu społecznego.

Uwaga!

Przemysłowcy, Kupcy i rzemieślnicy

Przedświąteczny Numer „Głosu Ziemi Tarnowskiej“ wyjdzie o podwójnym nakładzie i objętości (12 stron druku), przeto nadaje się najlepiej do ogłaszania swoich interesów.

Pomoc zimowa

Koncert na Pomoc Zimową.

Niedzielny koncert na Pomoc Zimową siłami profesorskiemi Instytutu Muz. w Tarnowie wykonany, dał znowu słuchaczom sporą dozę wrażeń podniosłych.

W skupieniu wysłuchano sonatę Handla w wykonaniu skrzypcowym prof. Šalacza, który w ciasny formalizm muzyczny staroklasycznego utworu wniósł przy zachowaniu stylu i precyzji, dużo piękna i wykwintu interpretacji, czyniąc z nich niejako treść interesującą.

W Roxanie Szymanowskiego zachwycił romantyzmem uczucia, soczystym brzmieniem, przeczystymi flageolettami, aksamitnymi pianissimami przy daleko posuniętej świetnej technice' zyskując aplauz publiczności.

Leciutki głosik p. Radelli ładnie brzmiał w ludowych piosenkach Niewiadomskiego.

Panie: Rzepecka, Ziemiańska, Sznajdrowa i Błotnicka zaimponowały zgraniem, brawurą i techniką w walcu Moszkowskiego na dwa fortepiany.

Publiczność dopisała, a szereg nowych twarzy jest znamieniem coraz szerszego zainteresowania się w mieście naszym kwestią muzyczną.

Na ogół interesuje nas głębiej zawsze to na czym się lepiej znamy i co tym samym nas nie nuży.

Aby więc skłonić społeczeństwo do interesowania się dziedziną muzyki, dobrze byłoby może dążyć, by sporadyczne zaciekawienie stało się przyzwyczajeniem, a w końcu nałogiem, nieustępliwą pasją poważnego hołdowania sztuce muzycznej, co stworzyłoby szeregi melomanów.

Osiągnąć taki stopień zainteresowania można będzie, pogłębiając u ogółu wiedzę muzyczną, wprowadzając linię programową koncertami celowo obmyślanymi, cyklicznie pojętymi, np. epokami, a więc epoka starych mistrzów, klasyczna, romantyczna, nowoczesna we Włoszech, Francji, Rosji, muzyka niemiecka XIX w., współczesna.

Posiadając taką siłę, jak dr. Błotnicka, króciutką prelekcją poprzedzająca koncert, nie sprawiłaby inicjatorom trudności.

Eksperymentować można!

Tytułem opłaty od lokali na Pomoc Zimową dla bezrobotnych złożyła, jako pierwsza w Tarnowie i dobrowolnie p. Setlak Maria, ul. Krasińskiego 21.

Wyniki dalszej akcji Komitetu Pomocy zimowej są następujące:

Urząd Parafialny w Piotrkowicach zł 1·10, Urząd Paraf. w Mościcach zł 32·—, Urząd Paraf. w Szynwałdzie zł 5·50, Urząd Paraf. w Brušniku zł 18·50, Robert Parlewicz zł 10, Lippoczy Ludwik zł 5, Kino Marzenie zł 100, Rabin Kirschenbaum zł 25, Zins i Ehrlich zł 50, Pallenstein zł 10, Sokół I zł. 10, Ketz zł 400, zbiórka z dnia 29 listopada 1936 zł 383·70, zbiórka w kościele katedralnym zł 15.

JULIAN TUWIM
(tłum. z T. Botrela)

Nóż

— Wielmożny panie nie mam gdzie spać!
Noc ciemna i zimno na dworze.
Czy możesz mi nocleg u siebie dać
Choćby na słomie w oborze?
— Bracie mój! Bliźni! Jakżebyś tam
Śród bydła mógł spać na gnoju?
Dla bliźnich łoże puchowe mam
W ciepłym zacisznym pokoju.

— O, dobry panie! Wstyd mi tych łez
Lecz z głodu, ach! z głodu płaczę!
Gdy trochę żarcia zostawi twój pies,
Daj mi ten ochłap sobaczy.
— Gościu mój miły! Oto jest drób,
Pieczeń, kiełbasa, zwierzyna!
Siadaj do stołu! Zaszczyt mi zrób
I napij się ze mną wina!

— Jakże mam z tobą do stołu siąść,
Mój dobroczyńco kochany?
Bosy, obdarty jest, panie, twój gość
I wiszą na nim łachmany.
— Weź najładniejszy z mej szaty strój
I wszystko, czego ci trzeba.
A na śniadanie masz, bracie mój,
Ten świeży bochenek chleba.

A kiedy północ wybiła już,
Gdy spali pan i sługi,
Włóczęga wyjął z zanadrza nóż
Ostry, błyszczący i długi.
Nóż w jego ręku tak drżał i lśnił
Jak gwiazdy z mroźnego nieba,
Aż wreszcie poszedł i nagle — wbił
W bochenek świeżego chleba!

Świtem włóczęga zniknął — bo cóż,
Wyspał się, najadł... W porządku.
Lecz w świeżym chlebie zostawił nóż,
Zostawił go na pamiątkę:
Że kto ma dom swój, stragan czy sklep
Ten może spokojnie chrapać,
Póki nędzarze mają ten chleb,
Żeby w nim noże zatapiać!

Film plastyczny

Genialni bracia Lumiere, tworząc film plastyczny, czerwono-niebieski, nie myśleli zapewne o tym, że w Tarnowie zechce ktoś robić „fajn geszeft“ na czerwono-niebieskich okularach. A jednak... Kupuję bilet w kasie kina „Apollo“.

— Jeszcze 10 gr. za okulary
— Dziękuję, ja już mam.
— Nie, musi pan kupić okulary, inaczej nie sprzedam panu biletu.

Zdębiałem! Primo, że w Krakowie czy innych miastach, dostaje widz okulary bezpłatnie. Sekundo, niby czemu mam płacić 10 gr. za okulary na marny dodatek plastyczny, skoro już mam okulary czerwono-niebieskie?...

Nic nie pomoże. Wzywam dyrektora, posterunkowego, prowadzimy dyskusję, żądam dowodu, — *czy pan dyrektor opodatkował wraz z biletami i okulary* (czego do dziś dnia nie wiem), rezygnuję już z tego dodatku, nic nie pomoże! „Musi pan kupić okulary za 10 gr.“ — mimo, że na afiszach nie było o tym mowy, mimo, co powie na to optyk p. Żuławski.

Sklep z okularami, „geszeft“ na poczekaniu. Firma „Tungsram“ i gazownia warszawska reklamuje się na tych okularach. — Ale „Apollo“ nie zrobiło sobie bynajmniej — dobrej reklamy...

Boję się, że na najbliższy film np. „Ojciec zadżumionych“, muszę kupić przy kasie chusteczkę do nosa — lub, gdy z sufitu zacznie sypać się tak porządnie manna tynku — parasolkę, jak na bal.

O tempora, o mores, o bożku 10-ej muzy, Apollinie — co ty na to?

Wyjaśnienie. Tym razem moje. Bo tamto poszło bez mego dopatrzenia. Pewien pan, mający trafikę w realności Kapituły tarnowskiej, sprzedaje między innymi i pisma, godzące w interesy i dobro przedstawicieli tejże kapituły. Ale niech tam, to mnie nie tyczy. To może bliżej zainteresować np. ks. biskupa. Ja chciałem tylko coś wyjaśnić temu panu z trafiki, odnośnie do jego zdania, (co wypłynęło koło „źródeł antysemityzmu“): i te dziady wydają jeszcze gazetę?

Tak, panie trafikancie, „możny panie“ — „dziady wydają“ i będą wydawać! Niechaj „pan z trafiki“ zapamięta, że tym powiedzonkiem wykopał pan studnię artezyjską antysemityzmu, której woda może zalać i pańskie papierosy, bibułki i gazety.

Koło „źródeł antysemityzmu“ wyrosło już dużo kwiatków...

Możny pan z trafiki zrobił z wydawców dziadów (wyjaśnienie jest zaiste rycerskim rewanżem), nożyce „Tygodnika żydowskiego', odcięły się — choć nie powinny, bo była konfiskata, a kilku obrażonych panów odmówiło prenumeraty. Niedobrze... Zrobiło się „morze czerwone antysemityzmu“ z tego źródła...

Jest i droga. Kto przez nią przejdzie? Kogo zaleje to czerwone morze?

Zobaczymy może po ukończeniu „los toros“ w Hiszpanii...

Narazie są „panowie“ — i „dziady“, co jeszcze wydają „głos“...

W związku z notatką o śmierci emeryta P. P. p. Stefanowa, rzekomo z nędzy i głodu, wyjaśniamy, że 70-letni p. Stefanow zmarł z powodu starczej choroby.

Kronika Tarnowa

Z życia organizacji straży pożarnych. W ostatnich miesiącach sprawozdawczych daje się zauważyć wybitny postęp w dziedzinie pożarnictwa na terenie całego powiatu. Zarząd Oddziału Powiatowego Związku Straży Pożarnych w Tarnowie oprócz ubocznych prac, zorganizował i przeprowadził kurs pożarniczy III stopnia, w Tuchowie, dla naczelników rejonowych straży pożarnych.

Mimo wielkich trudności natury finansowej, kursistów zakwaterowano w budynku „Sokoła", przygotowawszy uprzednio salę sypialnę, jadalnię, czytelnie itd. Normalne zajęcia na kursie podjęto z dniem 12 listopada br. Wykłady prowadzili na kursie, całkowicie bezinteresownie, oddani duszą strażactwu pp. mgr Foltyński, dr Mroczkowski, dr Hatała, prof. dr Dziama, inż. Szarejko, kier. szkoły Klugier, naucz. Markielowski, mgr Miszewski, prezes oddziału mgr Rybakiewicz, kom. Gargaś, i inni. Zakończenie kursu połączone z uroczystym rozdaniem nagród, oraz odznaczeń za pracę społeczną, nastąpiło w dniu 22 listopada br.

Dzięki opiece i poparciu p. Starosty Powiatowego Syski, i p. prezydenta miasta dra Brodzińskiego wręczono piękne nagrody przybyłym na uroczystość delegacjom, wyróżnianych straży, (I-sza nagroda puhar przechodni — o. s. p. Zbylitowska Góra, dla naczelnika zegarek na rękę. II-ga nagroda statua bronzowa — o. s. p. Tuchów, dla naczelnika srebrna papierośnica.) Za najlepszą ocenę uzyskaną na kursie wręczono bronzową statułkę, dh. Gieroniowi Tadeuszowi, naczelnikowi rejonowemu z Ostrowa. Również w bieżącym tygodniu przeprowadzono egzamin na kursie oplpoz. ochotniczej straży tarnowskiej. Zarząd na czele z p. mgr Rybakiewiczem intensywnie pracując przystąpił do budowy już ósmej z rzędu remizy betonowej.

Podniosły obchód rocznicy Powstania Listopadowego. W dniu 29 listopada br. znana wśród świata pracy placówka oświatowa, „Robotniczy Instytut Oświatowy i Kultury im. Stefana Żeromskiego —R. I. O. K.— przy ZZZ. zainaugurowała cykl odczytów na okres zimowy. Jako wstęp, z okazji rocznicy Listopadowej, wygłoszony został w świetlicy R. I. O. K. przez Komendanta Legionu Młodych p. Dyrlagę odczyt pt. „Rocznica Powstania Listopadowego". Prelegent przy wypełnionej sali, w swoisty, bardzo rzeczowy sposób, w godzinnym referacie naświetlił zebranym historyczne znaczenie powstania listopadowego, które aczkolwiek zduszone przez carat, podtrzymywało ducha w Narodzie w walkach o Niepodległość.

Burza oklasków była podzięką prelegentowi za znakomite podejście do aktu historycznego. Świat pracy w Tarnowie świadom swej przynależności państwowej, łaknie strawy duchowej i spodziewać się należy, że przygotowany cykl odczytów przez R. I. O. K. zostanie należycie wykorzystany.

W dniu 22. XI. 1936 r. przy wypełnionej sali ZZZ. przy ul. Mościckiego odbyło się Walne Zebranie: Rob. Inst. Oświat. i Kultur. (R. I. O. K.) im. St. Żeromskiego. Oddział w Tarnowie, na którym do dalszej pracy powołano Zarząd w następującym składzie:

Prezes: Kreiza Józef, Wiceprezes: Pabjan Adam, Sekretarz: Wolska Zofia, Zast. sekr.: Depta Kazimierz, Skarbnik: Wieczorek Kaz. Zast. skarb. Gierc Zbigniew. Członkowie: Benecka Kamila, Kapłański Jan, Warzecha Jan oraz jeden wacat dla Oddz. Zw. Bud. ZZZ.

Komisja Rewizyjna: Wątek Mieczysław, Czupryna Stanisław, Kudroń Karol.

Walne Zgromadzenie Towarzystwa Szkoły Średniej Zawodowej Żeńskiej w Tarnowie. Dnia 27. XI. w budynku Szkoły Średniej Zawodowej Żeńskiej w Tarnowie przy ul. Kopernika 3a, odbyło się XII Walne Zebranie pod przewodnictwem pani prezeski Olgi Lissowskiej, która zdała sprawę z prac Zarządu Towarzystwa za r. szk. 1935/36 oraz podkreśliła doniosłe znaczenie Szkoły Zawodowej dla życia gospodarczego miasta.

Członkowie Towarzystwa wyrazili uznanie i podziękowanie Zarządowi m. Tarnowa, a przedewszystkiem p. prezydentowi dr M. Brodzińskiemu i p. wiceprezyd. mgrowi Tadeuszowi Kołodziejowi za życzliwe ustosunkowanie się do szkoły. Na zebraniu podkreślono również ofiarną i pełną poświęcenia pracę dyrektorki i grona nauczycielskiego, dzięki której Szkoła Zawodowa tak pod względem wychowawczym jak i naukowym stoi na wysokim poziomie.

Na wniosek komisji Rewizyjnej udzielono absolutorium ustępującemu zarządowi i złożono podziękowanie skarbnikowi towarzystwa panu prof. Furgo Tadeuszowi za wzorowe prowadzenie ksiąg kasowych oraz wyrażono uznanie całemu Zarządowi a w szczególności pani prezesce Oldze Lissowskiej, pani prezydent. Marii Brodzińskiej i panu dyrektorowi Gimn. Kupieckiego Józefowi Gładyszowskiemu za intenzywną i owocną pracę.

Na zebraniu dokonano wyboru Nowego Zarządu, w skład którego wchodzą: pani nacz. Olga Lissowska, pani prezyd. Maria Brodzińska, pan wice-prez. Tadeusz Kołodziej, pan dyr. Gimn. Kupiec. Józej Gładyszowski, pan dyr. Kasy Spółdz. dla Rzemiosła Jan Grzyb, pan inż. Czesław Śpiewak, pan Górski, pan Ulanowicz, pani Madejowa, pan Kaczmarczyk.

W skład Komisji Rewizyjnej weszli: pan Baran Jan, pan Hanak Franciszek, Pasek Ignacy.

Strajk okupacyjny w Eksportowej Przetw. Mięsnej w Tarnowie trwa w dalszym ciągu. Strajkujący zajęli chłodnię i nie wpuszczają do środka nikogo, nawet inspektora pracy p. Korkiewicza, zapowiadając, że w razie zjedzenia zmagazynowanych zapasów, należących do firmy, przeprowadzą głodówkę.

Zachodzi obawa, że robotnicy, zajęci w różnych przedsiębiorstwach miejskich, celem poparcia żądań strajkujących, — wywołają strajk powszechny.

Za wydanie ulotek w związku ze „Świętem czynu" w Wierzchosławicach, w dniu 15 8. br. zostali skazani po 4 tygodnie aresztu przez Sąd grodzki St. Witek ze Śmigna i Karol Regiec z Janowic — wiceprezesi pow. zarz. P. S. L. „Piast" i sekretarz E. Brożek. Karę zawieszono na cztery lata.

Dzień oświaty i kultury w Sufczynie

W Sufczynie pow. Brzesko odbyła się podniosła uroczystość zorganizowana przez miejscowe organizacje pod hasłem „Przez pracę oświatową do podniesienia kultury i dobrobytu wsi polskiej".

Na powyższą uroczystość przybyli bardzo licznie miejscowi obywatele, oraz goście z ks. Proboszczem Prokopkiem, Inst. Ośw. Wodzińskim z Tarnowa, Dyr. dr. Szeligiewiczem z Brzeska na czele.

Do licznie zebranych wygłosił referat o celach i zadaniach pracy oświatowej Instr. Wodziński. Po referacie odbyły się popisy muzyczno-wokalne, inscenizacje, uroczyste otwarcie świetlicy dla dorosłych i wystawy miejscowego przemysłu ludowego.

Praca oświatowa w Sufczynie rozwija się intenzywnie dzięki wysiłkom miejscowego Kierownika szkoły p. Kryszczuka a uroczystość powyższa była inauguracją nowego roku pracy oświatowej.

Od Korespondentów

Z Brzeska donosi (B):

Osobiste.

Leopold Borysławski, dotychczasowy starosta w Brzozowie, został zamianowany starostą powiatowym w Brzesku i objął urzędowanie.

„Z Oświaty Pozaszkolnej". Dn. 2 grudnia br. odbyło się w Brzesku uroczyste otwarcie kursów dokształcających dla dorosłych.

Kursy organizowane są przez miejscowe szkoły powszechne. Uczestników zapisało się 65-ciu.

W czasie otwarcia wygłosili przemówienia pp. Starosta pow. dr Borysławski, instr. Ośw. Wodziński i dyr. St. Nowak.

Z Mościc

Dni Kolonialne w Mościcach. W okresie trwających w czasie od dnia 21 do 23 b. m. „Dni Kolonialnych" odbywających się pod hasłem „Żądamy Kolonii dla Polski" zorganizował Mościcki Oddział L. M. K. szereg propagandowych imprez o charakterze morsko-kolonialnym.

W sobotę dnia 21 bm. z inicjatywy p. J. Ścisły odbył się w Mościcach w sali Tow. Sportowego „Konkurs na najpiękniejszą deklamację wiersza okolicznościowego" (o morzu, koloniach, Gdyni, naszych rzekach i tp.). Do konkursu stanęło 61 uczestników w wieku od lat 5 do 25. Na piękną tą imprezę przybyło około 500 osób przeważnie z pośród młodszego pokolenia.

W niedzielę dnia 22 bm. odbyła się „Akademia Kolonialna" w sali Kasyna.

Na program akademii złożyło się okolicznościowo podniosłe przemówienie p. prokurenta inż. Kubińskiego Stanisława, chór młodzieży szkolnej, deklamacje wyróżnionych na konkursie wierszowym oraz koncert orkiestry fabrycznej.

W czasie akademii zostały rozdane nagrody książkowe za piękne deklamacje wierszy. Ponadto Sekcja Propagandowa Oddziału L. M. K. w Mościcach wyświetliła w dniach 22, 23 i 24 b. m. filmy morskie w Tarnowie i okolicy pt. „Jak powstała Gdynia" i „Nasze Żaglowce".

Należy jednak stwierdzić z przykrością, że na pięknych tych imprezach nie było widać tych, od których wymaga Ojczyzna aby prowadzili pierwszy ton w pracy społecznej.

Sądzimy, że w przyszłości na imprezy o charakterze państwowo-twórczym nie tylko przybędzie młodzież i te bardzo nieliczne jednostki z pośród inteligencji, lecz całe społeczeństwo tak Tarnowskie jak Mościckie i okolicy.

Z Tuchowa donosi (Z):

Szkoła pod dachem. Budowa szkoły już dobiega końca. Ogromny gmach położony cośkolwiek za miastem, po całkowitym wykończeniu będzie naprawdę wspaniałą ozdobą Tuchowa.

Urządzony na nowoczesny sposób posiada wszelakie zalety zdrowotne i naukowe, a dziatwa ucząca się w nim przy gorliwej współpracy grona nauczycielskiego wyrośnie na cnotliwych i dobrych synów miasta i Ojczyzny.

Wybudowanie szkoły należy zawdzięczać przedewszystkiem niestrudzonemu i energicznemu burmistrzowi p. Marianowi Stylińskiemu który niezrażony żadnymi przeszkodami i przeciwnościami dopiął swego celu.

Kurs strażacki. Najczynniejszą z organizacji tuchowskich jest „Ochotnicza Straż Pożarna". — W ostatnich dniach odbył się kurs stażacki, który zakończył się przedstawieniem pt. „Miłość strażacka", po czem odbyła się w miłym nastroju zabawa.

Lekcja pokazowa z gimnastyki. W sali gimnastycznej „Sokoła„ odbyła się lekcja ćwi-

Składajcie ofiary na zimową pomoc dla bezrobotnych!!!

czeń cielesnych przy licznym udziale nauczycielstwa z okolicy i którą też zaszczycił swoją obecnością p. wizytator. Lekcja wypadła na ogół pomyślnie. Następnie wygłoszono szereg referatów odnoszących się do wychowania fizycznego.

Polowanie na dzika. Panowie Chrząstowski i Mazur wypłoszyli z legowiska w Jodłówce tuchowskiej okazałego dzika, który postrzelony zapełniał rykiem całą okolicę. Zabity dzik był rzadkim okazem odyńca i ważył 220 kg. — Tego dnia elita tuchowska rozkoszowała się dziczyzną.

Posterunkowy zabił niebezpiecznego awanturnika. We wsi Zalasowej pod Tuchowem policja wpadła na trop awanturnika Sarata. Ów, kiedy policja z Ryglic zastała go w domu śpiącego, zerwał się z łóżka i dobywszy jakiegoś zbrodniczego narzędzia usiłował nim ugodzić jednego z posterunkowych. Wówczas padł strzał i położył go trupem na miejscu.

Z Żabna donosi (H):

Na wyborach w dniu 3. XII. br. został obrany burmistrzem dr. Witek Stanisław, wiceburmistrzem p. Włoch Teofil.

Kominiarstwo w ręce strażaków. Zarząd Główny Zw. Straży Pożarnych R. P. i Zw. Miast czynią starania w Warszawie, by czynności kominiarskie wykonywały Straże Pożarne.

Przegląd ustaw i rozporządzeń

1. Dz. U. R. P. Nr 70 zawiera:

a) w poz. 503 rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dn. 26. VIII. 1936 r. o uboju zwierząt gospodarczych, postanawiające w jakich przypadkach może być dokonany ubój bydła rogatego poza rzeźniami.

b) w poz. 504 rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dn. 26. VIII. 1936 r. o sposobach i warunkach uboju rytualnego zwierząt gospodarskich.

c) w poz. 505 rozporządzenie Ministra Przemysłu i Handlu z dn. 25. IX. 1936 r. o obrocie mięsem pochodzącym z uboju rytualnego.

2) Dz. U. R. P. Nr 71 poz. 523 ogłoszone zostało rozporządzenie Ministra Przemysłu i Handlu z dn. 26. VIII. 1936 r. o ważeniu bydła rogatego, trzody chlewnej i owiec sprzedawanych na Targowiskach.

3. Dz. U. R. P. Nr. 72 w poz. 515 obejmuje dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 22 IX. 1936 r. o służbie pracy młodzieży.

4. Dz. U. R. P. Nr 75 poz. 532 zawiera dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 30. IX. 1936 r. o Państwowym Instytucie Kultury Wsi.

5. Dz. U. R. P. Nr 77 poz. 540 został ogłoszony oekret Prezydenta R. P. z dn. 29. IX. 1936 r. o zmianie rozporządzenia Prezydenta R. P. z dn. 24. X. 1934 r. o ulgach w sprawie długów posiadaczy gospodarstw wiejskich oraz rolniczych przedsiębiorstw i instytucji w bankach państwowych, zaś w poz. 544 zostało ogłoszone obwieszczenie Min. Rolnictwa i Reform Rolnych z dn. 18. IX. 1936 roku o przejmowaniu na własność Państwa gruntów za niektóre należności pieniężne.

6. Dz. U. R. P. Nr 78 poz. 548 obejmuje rozporządzenie Ministra Poczt i Telegrafów z dn. 1. IX. 1936 r. o radiofonicznych urządzeniach odbiornika.

7. Dz. U. R. P. Nr 83 zawiera:

a) rozporządzenie Ministra Spraw Wewn. z dn. 23. X. 1936 br. o rozciągnięciu przepisów policyjno-budowlanych dla miast na osiedle wiejskie Mościce w powiecie tarnowskim.

Wobec tego przepisy dla gmin miejskich zawarte w art. 172-263 rozporządzenia Prezydenta R. P. z dn. 16. II. 1928 r. Dz. U. R. P. Nr 23 poz. 202, rozciągnięte zostały na gminę Mościce z dniem 31 X. 1936 r.

b) rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dn. 26. X. 1936 r. o wyłączeniu niektórych zakładów mleczarskich spod działania ustawy o mleczarstwie.

8. Dz. U. R. P. Nr 85 obejmuje:

a) w poz. 593 dekret Prezydenta R. P. z dn. 4. XI. 1936 roku o zmianie przepisów o państwowym podatku gruntownym.

b) w poz. 594 rozporządzenie Min. Spraw Wewn. z dn. 13. X. 1936 o sposobie opracowania planów zabudowania.

Nie zaznają w zimie głodu bezrobotni, jeśli każdy złoży ofiarę na Pomoc Zimową.

ZE SPORTU

T. S. Tempo, jako przykład do naśladowania dla innych klubów sportowych.

Ostatnio sport tarnowski notuje same sukcesy. Do powrotu Tarnovii do kl. A. Zaszczytnego wyróżnienia 2-ch jej zawodników Krawczyka i Baja, którzy grali z powodzeniem w Repr. Krakowa przeciw Lidze i Poznaniowi o puhar Pana Prezydenta, wyznaczenia Krawczyka do Repr. Krakowa przeciw Berlinowi i jego sukcesy dodać należy piękne wyniki w grach sportowych T. S. Tempa. Dnia 14 i 15 listopada dwójka żeńska Tempa w siatkówce (Grądzielówna i Minorówna), po zwycięstwach nad Olszą i Makkabią, doszła do finału w mistrzostwach dwójek pań okręgu krakowskiego, a pełny zespół siatkówki żeńskiej zajmuje dobre miejsce w kl. A. ustępując tylko Olszy i „Ymce" a zwyciężając Makkabię i Cracovię, przyczem sympatyczne tempianki zyskały piękną grą sympatię i uznanie licznie zebranej na zawodach publiczności.

T. S. Tempo utrzymuje się z wkładek garstki członków, entuzjastów gier sportowych, posiada malutki lokal, przy którym podwórko służy im za boisko treningowe. Nierzadko, gdy w kasie Towarzystwa brakuje pieniędzy na koszta wyjazdu na zawody, dokładają zawodniczki i zawodnicy z własnych kieszeni. W tak ciężkich warunkach uzyskane wyniki zasługują tymbardziej na uznanie.

Gdyby więcej było u nas takich zawodniczek i zawodników, w ten sposób pojmujących sport, stalibyśmy się wkrótce potęgą sportową, a co zatem idzie, wzrosłaby potęga Państwa, bo sport wyrabia siłę i tężyznę fizyczną w narodzie. Brawo T. S. Tempo.

Witold Hruby

W nadchodzącą niedzielę Tarnovia rozegra ostatni w tym roku mecz o mistrz. kl. A z krakowską Wisłą, która wystąpi w najsilniejszym składzie z Natankiem, Graczem i Szewczykiem na czele. Należy się spodziewać ładnej gry. Typowy gracz Tarnovii „głoworęki" Krawczyk ochrzczony tak przez prasę niemiecką po meczu Berlin — Kraków 5:4 będzie miał dobre pole do popisu.

Dla zorientowania się podajemy poniżej tabelkę o mistrz. kl. A okręgu krakowskiego w piłce nożnej po dniu 29 XI 1936 r.

	Gier	Punktów	Stos. br.
1. Podgórze	13	22	46:14
2. Fablok	13	21	30:12
3. Makkabi	12	18	30:16
4. Zwierzyniecki	11	14	22:15
5. Wisła	11	13	33:28
6. Wawel	13	13	22:22
7. Korona	11	11	15:19
8. Garbarnia	12	11	18:28
9. Unia	11	10	25:32
10. Olsza	12	10	29:27
11. Grzegórzecki	12	7	12:21
12. Krowodrza	11	6	14:29
13. Tarnovia	6	4	9:12
14. Nadwiślan	11	4	7:20
15. Cracovia	4	0	3:9

Na ostatnim zebraniu tarnowskiego podokręgu lekkoatletycznego obrano prezesem p. por. Nędzowskiego komendanta P. W. i W. F. w Tarnowie. Również na tem zebraniu postanowiono przywrócić reprezentacyjnej drużynie lekko-atletycznej tarnowa puhar p. płk. Wójcickiego, zdobyły w lecie, w zawodach korespondencyjnych z innemi okręgami woj. Krakowskiego.

W rozegranym meczu tenisa stołowego reprezentacyjna drużyna II. gimn. pokonała drużynę I-go gimn. w stosunku 5:4. Niektóre gry jak Schuff – Schützer 2:0, i Schützer – Paszkiewicz były bardzo emocjonujące i grały na wysokim poziomie. Punkty dla II-go gimn. zdobyli Schiff 3, Paszkiewicz i Holcer po 1 Dla I-go gimn. Schützer i Kud.

Do walki z analfabetyzmem

Wezwanie Polskiej Macierzy Szkolnej.

Zagadnienie analfabetyzmu w Polsce zawsze palące i upakarzające polską ambicję narodową, nabiera obecnie, w dobie mobilizowania wszystkich sił obronnych Państwa, szczególnej ostrości. Skuteczna, wewnętrzna i zewnętrzna obrona Polski nie będzie łatwą, jeśli jak obecnie co trzeci obywatel będzie analfabetą.

Według statystyki, ogłoszonej przez Ligę Narodów, w Anglii, Danii, Holandii, Niemczech, Szwajcarii i Szwecji, wśród ludności w wieku powyżej 10 lat życia nie ma wcale analfabetów. Wśród ludności tego samego wieku we Francji jest 5,6% analfabetów, w Ameryce Północnej 6%, w Czechosłowacji 6,4%, w Belgii 7,5%. w Estonii 10%, na Węgrzech 13%, na Łotwie 18,8%, we Włoszech 26,8%, w Polsce 32,7%, w Bułgarii 39,7%, w Hiszpanii 43%, w Rosji 49%.

Jak z tego zestawienia wynika, Polska ma jedno z najgorszych miejsc w tej drabinie. Z ciężarem około 9 milionów analfabetów starszych, powiększonym jeszcze całym milionem dzieci w wieku szkolnym, dla których nie ma szkół, nie łatwo będzie Polsce zdobyć należne miejsce w międzynarodowym wyścigu kulturalnym, cywilizacyjnym, gospodarczym i militarnym.

Na skuteczną walkę z analfabetyzmem książkowym, prowadzoną przez kursy dla analfabetów nie posiada dziś środków finansowych Rząd ani samorządy. Nie przeprowadzi tej akcji jedna, choćby najsilniejsza i najsprawniej działająca organizacja oświatowa. Tylko wielkim, wspólnym wysiłkiem wszystkich polskich stowarzyszeń i wszystkich świadomych odpowiedzialności przed następnymi pokoleniami Polaków, może być hydra analfabetyzmu zniszczona.

Upowszechniło się przekonanie, że nauczyć czytać może tylko nauczyciel, a uczyć się czytać można tylko w szkole. Przesąd ten należy zwalczać i przekonywać, że w każdym wieku i w każdym miejscu można i trzeba uczyć czytać. W domu, w rodzinie w lokalach stowarzyszeń i związków, w małych grupach i w pojedynkę. Każdy światły Polak powinien dostarczyć odpowiedniej lektury w formie czasopisma i książki; powinien go zwerbować na prenumeratora gazety, na czytelnika w najbliższej bibliotece, na nabywcę potrzebnej książki w księgarni.

Taka działalność kulturalna nie ma precedensu u obcych. Pod tym względem Polacy i może tylko jedni Polacy na całym świecie, walcząc z potęgą sił wynaradawiających w okresie niewoli, stwarzali rodzime przykłady i wzory i osiągali zadziwiające rezultaty.

Inicjatywa Polskiej Macierzy Szkolnej w sprawie powołania powszechnego, narodowego pospolitego ruszenia oświatowego znalazła w ubiegłym roku życzliwy oddźwięk a w praktycznym rezultacie dała kilkadziesiąt tysięcy osób, które nauczyły się czytać. Uczyli analfabetów z dobrym skutkiem robotnicy i studenci, uczniowie i uczennice szkół średnich, członkowie przeróżnych stowarzyszeń, inteligenci, rzemieślnicy i włościanie. A przy tym wszyscy sami się pogłębili, bo uczenie drugich pociąga za sobą konieczność samouctwa.

Rozpoczynając nawoływanie do zwalczania analfabetyzmu w związku z trzecim z rzędu miesiącem poświęconym propagandzie tej idei, w listopadzie br., Polska Macież Szkolna zwraca się do wszystkich stowarzyszeń społecznych z prożbą, aby nauczanie analfabetów wprowadziły do swych zadań kulturalnych.

Jednocześnie Polska Macierz Szkolna zwraca się do wszystkich światłych Polaków z wołaniem: za otrzymane wykształcenie każdy Polak powinien złożyć dobrowolną daninę służby kulturalnej w postaci wyszukania i wyuczenia przynajmniej jednego analfabety.

Że sprawa ta nie jest obojętna czynnikom odpowiedzialnym za stan obrony Państwa świadczy m. in. także własnoręcznie napisana opinia Generalnego Inspektora Armii, która brzmi: „Należy tępić smutne dziedzictwo czasów zaborczych — analfabetyzm. Można to wykonać tylko przy szerokim współudziale społeczeństwa. Śmigły Rydz Gen. Dyw. Warszawa, dnia 9. X. 1936".

Podręczników i wskazówek udziela Biuro Zarządu Głównego Polskiej Macierzy Szkolnej w Warszawie, Krak. Przedm. 7 m. 4.

PRZETARG

Zwraca się uwagę na publiczny przetarg na rozwiezienie około 200 słupów drewnianych na trasę linii elektrycznej 30 kV

Nowy Sącz — Rożnów.

Warunki tego przetargu są do przejrzenia w Zarządzie miast: Nowego Sącza i Tarnowa oraz w Zarządzie gminy Kobyle Gródek. Tamże można otrzymać druki ofertowe.

ZJEDNOCZONE FABRYKI ZWIĄZKÓW AZOTOWYCH
W MOŚCICACH i w CHORZOWIE
OKRĘGOWY ZAKŁAD ELEKTRYCZNY W MOŚCICACH

Św. MIKOŁAJ
w „WARSZAWIANCE“

Zakupił wszelkie słodycze dla grzecznej dziatwy, a nawet i rózeczki dla mniej grzecznych

gdzie jak od lat 25 tak i tego roku nabyć można znakomite: pierniki, herbatniki, karmelki, czekolady, cukry i t. p. wyrobu własnego oraz Wedlowskie, ceny bezkonkurencyjnie niskie towar świeży i wyborowy



PIEWSZORZĘDNY CHRZEŚCIJAŃSKI

ZAKŁAD ZEGARMISTRZOWSKI

ROK ZAŁOŻENIA 1909

FRANCISZKA KAŁUCHY

w Tarnowie, pl. Kazimierza W. (w pasażu Tertila)

ma na składzie zegarki szwajcarskie, zegary pendułowe, budziki z pierwszorzędnych fabryk itp. jakoteż obrączki ślubne. — Wykonuje wszelkie reperacje w zakres zegarmistrzostwa wchodzące precyzyjnie, rzetelnie pod gwarancją, po umiarkowanych cenach i w jak najkrótszym czasie. Wieczne szkła wprawiam na poczekaniu.

Reklama
jest
dźwignią handlu!

Ogłaszajcie się w Głosie Ziemi Tarnowskiej

Przy zamówieniach prosimy powołać się na nasze pismo

Pracownia kuśnierska
JANA KOZLA
Tarnów, ul. Kopernika 4

(dom WP. Nowaka)

Przyjmuje wszelkie roboty i reparacje w zakres kuśnierstwa wchodzące — po cenach konkurencyjnych.

Zarząd Miejski w Tarnowie
Miejski Zakład Asanizacyjny
Nr. M. Z. A. —234/36.

OGŁOSZENIE

Zwracam się do wszystkich właścicieli, administratorów i dozorców realności, aby przy usuwaniu śniegu i lodu z chodników płytowych bezwarunkowo nie stosowali uderzeń pionowych, siekaczami pionowymi lecz po posypaniu solą skażoną, stosowali poziome skrobanie zamarzniętej powierzchni chodnika. — Uchroni to płyty od niszczenia.

W czasie gołoledzi należy chodniki posypywać piaskiem lub przesianym popiołem.

Niestosujący się do powyższego zarządzenia będą pociągani do odpowiedzialności karnej i odszkodowawczej na podstawie obowiązujących przepisów porządkowo-sanitarnych i ustawy cywilnej.

Przydent miasta
dr M. BRODZIŃSKI

Zima nadchodzi. Tysiące ludzi jest bez dachu, odzieży, jedzenia. Ratujmy ich od zimna i głodu.

STEFAN NOWAK
TARNÓW, KRAKOWSKA 12

poleca: Swetry męskie, damskie i dziecinne w dużym wyborze. Ciepłą bieliznę. Torebki damskie. Krawaty męskie. Wszelką galanterię i kosmetyki.

Baczność! Prowincja. Czas to pieniądz. Biuro „Jedność“ załatwa wszelkie sprawy prywatne, szybko, dokładnie i rzetelnie po otzymaniu zł. 1 na **Konto P. K. O. Nr 415.697.**

Bezrobotni Baczność! Pogotowie Pracy. Biuro „Jedność“ przyjmuje zgłoszenia na wszelką pracę dla bezrobotnych zupełnie bezinteresownie.

Zarząd Miejski w Tarnowie
Miejski Zakład Wodociągowy
L. 2260/36
Połączenie nieruchomości z wodociągiem miejskim

OGŁOSZENIE

Opłaty wodociągowe ryczałtowe (dawny podatek wodociągowy) mają być w niedługim czasie zastąpione opłatą wymierzaną wedle wskazań wodomierza.

W tym celu zainstalowane zostaną wodomierze we wszystkich nieruchomościach obowiązanych do uiszczania opłat wodociągowych a publiczne studzienki uliczne będą zniesione.

Właściciele domów, które są położone przy ulicach, posiadających rurociąg wodociągu miejskiego, a które dotąd nie są z wodociągiem miejskim połączone, winni zaopatrzeć swe realności w domową instalację wodociągową i połączyć ją z wodociągiem miejskim w terminie do 31 marca 1938 r.

Po upływie tego terminu stosować się będzie bezwzględnie rygory przewidziane w przepisach wodociągowych dla miasta Tarnowa.

Tarnów, dn. 18 listopada 1936 r.

Prezydent miasta
dr M. BRODZIŃSKI

Ważne dla Pań domu!

Przedświąteczny dwutygodniowy kurs pieczenia oraz przyrządzania zimnego bufetu (kanapki i przystawki) **przy Szkole Średniej Zawodowej Żeńskiej rozpocznie się 3 grudnia 1936 r.**

Zgłoszenia i bliższe informacje codziennie w kancelarii Szkoły przy ul. Kopernika 3a — w godzinach od 10 do 12 przed południem.

SPRZEDAŻ

Dwa domy drewniane, w dobrym stanie, wraz z przynależnościami, zaraz do sprzedania za 3000 zł. — Wiadomość: Rzędzin 323-Chrząsz Wojciech

Obrazy, instrumenta, oraz wszelkie przedmioty do Komisowej sprzedaży przyjmuje: Biuro „Jedność“, Tarnów, Pasaż Tertila Telef. 1001.

Do sprzedania dwa domy drewniane w dobrym stanie z przynależnościami za 3·000 zł,— Piętrowy nowy dom murowany 6-cio ubikacjowy z ogrodem, dług K. K. O. zł. 5·000, dopłata 9·000 zł. Dom murowany trzyizbowy za 1·200 zł. — 8 morgów ziemi, ornej z łąkami, 4 morgi lasu i budynki gospodarcze za 9·000 zł. — Dom drewniany 4 ubikacje z ogrodem za 4·000 zł. — Informacje: Biuro „Jedność“ — Tarnów, Pasaż Tertila, Telef 1001.

Amerykańska maszyna do pisania, marki „Columbia-Barlod“ za 100 zł. Informacji udzieli „Jedność“.

POSZUKIWANE

Poszukuje się pokoju z osobnym wejściem dla jednej osoby, bez mebli, od 1 stycznia 1937 r.

Poszukuje się do kupna sklepu korzennego z towarem, używanego patefonu i urządzenia sklepowego. Zgłoszenia: Biuro „Jedność“ Tarnów, Pasaż Tertila, Telefon 1001. Konto P. K. O. 415.697.

POSAD POSZUKUJĄ

Służąca z bardzo dobrymi świadectwami poszukuje zajęcia.

Młode małżeństwo obejmą stróżostwo za skromnem wynagrodzeniem.

Zdrowy, silny parobczak szuka zajęcia jako woźnica do koni. Umie pracować na roli. Adresy poda: Biuro „Jedność“, Tarnów, Pasaż Tertila, Tel. 1001.

DO WYNAJĘCIA

Dwa pokoje z kuchnią, przedpokojem na I. p. gaz, elektr. w centrum miasta zaraz do wynajęcia. Wiadomość: Biuro „Jedność“ Tarnów, Pasaż Tertila Tel. 1001.

Redaktor odpowiedzialny Józef Grzybek. — Wydawca: Komitet Wydawniczy. — Drukiem Zygmunta Jelenia w Tarnowie — pod zarządem Władysława Mroza